

Rządy (nie)praworządności na Białorusi - problemy i dramatyczne zmiany po kampanii prezydenckiej w 2020 roku

Praworządność w kontekście autorytaryzmu

Aby uchwycić charakter przemian politycznych i prawnych, które zaszły i nadal zachodzą na Białorusi, należy przede wszystkim dobrze zrozumieć naturę omawianych pojęć i zjawisk, w tym zwłaszcza pojęcia praworządności. Bez wątpienia ma ono bezpośredni związek z istnieniem demokracji jako takiej. Pytanie brzmi, w jakim stopniu idea praworządności stosuje się do Białorusi.

Według podstawowej definicji [„rządy prawa to mechanizm, proces, instytucja, praktyka lub norma, które promują równość wszystkich obywateli wobec prawa, zapewniają niearbitralną formę rządów i w ogólniejszym sensie zapobiegają arbitralnemu wykorzystywaniu władzy”](#). Z jednej strony Białoruś jako nowoczesne państwo nie mogłaby istnieć bez określonych norm prawnych, które składają się na [„system zasad tworzonych i egzekwowanych przez instytucje społeczne lub rządowe w celu regulacji zachowań”](#). Z drugiej zaś strony na Białorusi prawo i normy prawne nigdy nie gwarantowały ani nie chroniły przewidzianych w tych ustawach praw i wolności obywatelskich. Prawa te nigdy nie definiowały również treści ani natury kontroli politycznej i władzy, chociaż formalnie zawierają cały zestaw ograniczeń. Konstytucja wraz z innymi ustawami, które obowiązywały na Białorusi przed 2020 rokiem, zapewniały praworządność, wolności obywatelskie, w tym działalność opozycji, zmienność oraz wybieralność władzy itp. Co więcej, Białoruś była określana jako państwo demokratyczne nawet po wydarzeniach z 2020 roku. Jednocześnie przez cały okres sprawowania władzy przez Łukaszenkę rządy prawa były fikcją polityczną. Przeważała autorytarna wola polityczna klasy panującej. **Rządy siły** wzięły górę nad **rządami prawa**.

Przykład Białorusi i innych państw autorytarnych dowodzą, że w państwach niedemokratycznych klasycznie pojmowana praworządność jest całkowicie nieobecna, zwłaszcza jeśli chodzi o prawa i wolności polityczne obywateli. Można tu mówić jedynie o zakresie obowiązujących ograniczeń, które umożliwiają lub uniemożliwiają ludności korzystanie z praw przewidzianych w przepisach, a także o osadzeniu tychże ograniczeń w istniejących normach i praktyce politycznej. Białoruskie społeczeństwo przez długi czas akceptowało taki porządek rzeczy i prawdopodobnie nawet nie zdawało sobie sprawy

ze skali ograniczeń politycznych w kraju. W 2020 roku większość obywateli, przekonanych o słuszności swojego postępowania, stanęła w obliczu rzeczywistości, w której ich prawa są bez znaczenia. Rozbieżność ta była na tyle oczywista, szokująca i skandaliczna, że Łukaszenka w celu obrony rządów siły wezwał organy ścigania do całkowitego zignorowania istniejących norm prawnych. Sformułował to w słowach: „[czasami ustawy się nie liczą](#)”. Złamanie „umowy politycznej” opartej w rzeczywistości na nieświadomości obywatelskiej, delegitymizację reżimu Łukaszenki, a w rezultacie szeroko zakrojone represje doprowadziły do głębokiego kryzysu politycznego i zmusiły władze do zaostrzenia ograniczeń praw i wolności obywatelskich. Trzeba było również stworzyć podstawy prawne dla tych represji.

Nowelizacja konstytucji w 2022 roku

Po kryzysie wyborczym 2020 roku wprowadzono szereg zmian instytucjonalnych i prawnych dla utrwalenia nowego porządku politycznego ([który można określić jako neototalitarny](#)) i maksymalne ograniczenie aktywności politycznej obywateli oraz ich swobód, nawet na poziomie formalnym. Część tych zmian znalazła odzwierciedlenie w nowelizacji konstytucji, przyjętej w referendum 27 lutego 2023 roku.

Ogólnie rzecz biorąc, zmieniona konstytucja gwarantuje prawa i wolności obywatelskie, głosi praworządność i w warstwie tekstowej jest jeszcze bardziej demokratyczna niż wcześniejsze. Jednocześnie w dokumencie szczególną uwagę poświęcono warunkom i mechanizmom umożliwiającym wprowadzenie stanu nadzwyczajnego, z ograniczeniem praw i wolności obywateli w związku z „próbami siłowego, niekonstytucyjnego przejęcia władzy”. W konstytucji tej zapisano na przykład koncepcję „[ideologii państwa białoruskiego jako podstawy demokracji](#)”, która z kolei znosi wszelkie ograniczenia formalne w szerzeniu panującej doktryny politycznej w szkołach, na uczelniach, w przedsiębiorstwach i innych instytucjach. Wszelka niezgodność z tą doktryną na poziomie poglądów lub działań spotyka się z represjami ze strony administracji państwowej.

Nowa konstytucja wprowadziła także następujące dodatkowe wymogi (ograniczenia) wyborcze dla potencjalnych kandydatów na prezydenta, aby ograniczyć możliwości ubiegania się o to stanowisko przedstawicielom białoruskiej diaspory politycznej: „[Na Prezydenta może zostać wybrany obywatel Republiki Białorusi z urodzenia, w wieku co najmniej 40 lat, posiadający prawo do głosowania, zamieszkujący na stałe w Republice Białorusi od co najmniej 20 lat bezpośrednio przed wyborami, który nie posiada ani.](#)

Należy jednak zaznaczyć, że w ramach obecnego reżimu przedstawiciele wspólnoty demokratycznej nie mają prawa brać udziału w wyborach. Można się spodziewać,

że w procesie transformacji ustrojowej nowa konstytucja, jak również inne restrykcyjne ustawy przyjęte przez obecny rząd stracą moc. Opierając się na doświadczeniach z roku 2020, klasa rządząca Białorusi wprowadziła nowe elementy kontroli politycznej, które miały zapewnić stabilność reżimu, konsolidację nomenklatury i aparatu władzy oraz kolektywne zarządzanie i zbiorową odpowiedzialność za działania w stanie nadzwyczajnym. Wdrożenie tych zmian na podstawie konstytucji powierzono Radzie Bezpieczeństwa i Ogólnobiałoruskiemu Zgromadzeniu Ludowemu, które otrzymały status organów państwowych.

Do wydarzeń 2020 roku Rada Bezpieczeństwa Republiki Białorusi pełniła funkcję organu doradczego. W maju 2021 roku Łukaszenka podpisał [dekret specjalny](#), nadający Radzie status kolegiального organu stanu nadzwyczajnego, łączącego wszystkie wyższe organy administracyjne i organy ścigania. *De facto* Rada Bezpieczeństwa Republiki Białorusi przejęła funkcje gabinetu cieni i odpowiada dzisiaj za realizację systemowej polityki represji w Białorusi, w tym za opracowywanie przepisów niezbędnych do ograniczania praw i wolności obywateli oraz do legitymizacji polityki terroru.

Ogólnobiałoruskie Zgromadzenie Ludowe, które do 2023 roku posiadało status nieformalnego gremium ideologicznego i doradczego, zostało przekształcone w superreprezentatywną (quasi-parlamentarną) władzę ustawodawczą. W jego skład wchodzi około 1200 delegatów z pięcioletnią kadencją. [Prezydium Zgromadzenia \(którego statusu i funkcji nie określa konstytucja ani inne akty normatywne\) pełnić będzie rolę następnego superrządu](#). Głównym zadaniem Zgromadzenia jest wzmacnianie masowego poparcia i legitymizacji rządu Łukaszenki oraz podejmowanych przez niego decyzji. [Warto zaznaczyć, że Zgromadzenie cieszy się teraz wyłącznym prawem do zmiany konstytucji](#), które w przyszłości reżim Łukaszenki będzie wykorzystywał do dalszych manipulacji. Ogólnie rzecz biorąc, zmiany w konstytucji wzmocniły biurokratyczny komponent białoruskiego ustroju politycznego, który został przeciążony nowymi instytucjami powielającymi funkcje i zadania już istniejących. Ich celem jest stworzenie iluzji demokracji i reprezentatywności oraz nowych narzędzi legitymizacji reżimu.

Polityka Łukaszenki wymierzona w prawa obywatelskie - regulacje i działania organów ścigania

Polityka wewnętrzna reżimu Łukaszenki dąży do likwidacji wszelkiej aktywności obywatelskiej i niedopuszczenia do tego, by w przyszłości pojawiły się ewentualne ogniska oporu lub protestu. Z jednej więc strony władze podejmują coraz bardziej restrykcyjne inicjatywy na poziomie ustawodawczym. Z drugiej strony istnieje niepisana zasada, która pozwala organom represji, takim jak Ministerstwo Spraw Wewnętrznych (Główny

Zarząd do spraw Zwalczania Przeszeczności Zorganizowanej i Korupcji – GUBOPiK), KGB i Komisji Śledczej, na nieograniczone działanie na podstawie istniejącego ustawodawstwa i stosowania specjalnych metod wpływu na działaczy obywatelskich. Pracownicy tych struktur są w pełni zwolnieni z jakiegokolwiek odpowiedzialności za swoje czyny, nawet w życiu codziennym.

Poniższy opis konfliktu pomiędzy byłym szefem GUBOPiK-u Andriejem Parszynem a grupą nastolatków w Mińsku w czerwcu 2022 roku ilustruje absolutną samowolę i bezkarność, jaką toleruje się u funkcjonariuszy tych represyjnych struktur: [„Pułkownik Andriej Parszyn wracał do domu i wdał się w konflikt z młodymi ludźmi siedzącymi przy wejściu do apartamentowca. Parshin posłużył się wulgarnym językiem, chwycił jednego z nastolatków \(Jewgienija D.\), jednym szarpnięciem rozdarł mu koszulkę, po czym uderzył go w twarz. Ale Jewgienij, wysportowany chłopak trenujący profesjonalne wioślarstwo, mu oddał. Wtedy Parszyn wyciągnął broń i otworzył ogień do nastolatków, w wyniku czego Jewgienij odniósł poważne obrażenia. Po tym zajściu na dzieci i ich rodziców wywierano bezprecedensową presję, która skutecznie zmusiła ich do przyznania się do winy. Przeciwno Jewgienijowi wszczęto postępowanie karne. Jego dalsze losy pozostają nieznanne”](#).

Typowe [„specjalne środki wpływania na działaczy obywatelskich”](#) stosowane przez aparat represji obejmują przemoc fizyczną i psychiczną, bezpodstawne zatrzymania, pobicia, nielegalne przeszukania, wandalizm, a wobec więźniów politycznych – izolację i ciągłą presję, brak opieki medycznej, podżeganie do samobójstw i morderstw. Celem reżimowych inicjatyw ustawodawczych jest nie tylko stworzenie podstaw prawnych dla represji, lecz także wzmocnienie u obywateli poczucia atmosfery terroru. Wojna na Ukrainie spowodowała dalsze wypaczenie i degradację systemu prawnego na Białorusi, dając początek zjawisku **bandytyzmu państwowego**. Przykładami tych inicjatyw są procesy zaoczne, pozbawienie obywatelstwa i wprowadzenie kary śmierci za zdradę stanu. Najbardziej absurdalną nowością są [„procesy umarłych”](#).

Warto bliżej przyjrzeć się analizie tych nowinek prawnych, ponieważ dosyć wyraźnie odzwierciedlają one nie tylko całkowity upadek praw podstawowych w Białorusi, lecz także irracjonalność Łukaszenki i jego otoczenia. Ta grupa ludzi gotowa jest podejmować działania typowe dla państw totalitarnych, byle zabezpieczyć własną władzę. Już w 2021 roku Rada Bezpieczeństwa Republiki Białorusi wraz z Ministerstwem Spraw Wewnętrznych i innymi instytucjami zaostrzyła środki wymierzone w obywateli Białorusi, którzy aktywnie sprzeciwiają się reżimowi Łukaszenki, a także w tych, których zmuszono do opuszczenia kraju. Pierwszym krokiem w tworzeniu represyjnego ustawodawstwa było zaostrzenie ustawy „O przeciwdziałaniu ekstremizmowi”. Na tej zasadzie każdą działalność opozycji politycznej skierowaną przeciwko reżimowi Łukaszenki można uznać za ekstremistyczną, co

widać z poniższego cytatu, który również pokazuje, że lista działań podpadających pod ten paragraf jest długa:

„Ekstremizm (działalność ekstremistyczna) to działalność obywateli Republiki Białorusi, cudzoziemców, bezpieczeństwa lub partii politycznych, związków zawodowych, innych stowarzyszeń publicznych, organizacji religijnych i innych, w tym organizacji zagranicznych lub międzynarodowych bądź ich przedstawicielstw, oraz przedsiębiorców zorganizowanych i indywidualnych zmierzająca do planowania, organizowania, przygotowywania i dokonywania zamachów na niezależność, integralność terytorialną, suwerenność, podstawy ustroju konstytucyjnego i bezpieczeństwo publiczne kraju poprzez:

- siłową zmianę ustroju konstytucyjnego i (lub) integralności terytorialnej Republiki Białorusi;
- przejęcie lub utrzymywanie władzy w państwie w sposób niekonstytucyjny;
- celowe rozpowszechnianie w tym celu nieprawdziwych informacji na temat sytuacji politycznej, gospodarczej, społecznej, wojskowej lub międzynarodowej Republiki Białorusi, statusie prawnym obywateli Republiki Białorusi, dyskredytujących Republikę Białorusi;
- znieważanie w tym celu przedstawiciela władzy w związku z wykonywaniem przez niego obowiązków służbowych, dyskredytowanie władzy publicznej;
- organizowanie i przeprowadzanie masowych zamieszek, aktów wandalizmu polegających na uszkodzeniu lub zniszczeniu mienia, na zajmowaniu budynków oraz innych działań rażąco godzących w porządek publiczny;
- rehabilitację nazizmu, propagandę lub publiczne prezentowanie, wytwarzanie lub dystrybucję nazistowskich symboli i atrybutów, a także przechowywanie lub nabywanie takich symboli lub atrybutów w celu ich rozpowszechniania;
- utrudnianie legalnej działalności organów państwowych, w tym Centralnej Komisji Republiki Białorusi do spraw Przeprowadzania Wyborów i Referendów, komisji wyborczych, komisji referendalnych, komisji powołanych do głosowania w sprawie odwołania posła, a także legalnej działalności urzędników tych organów, popełnienia przestępstw z użyciem przemocy, groźby jej użycia, podstępem, przekupstwa, a także użycia przemocy lub groźby użycia przemocy wobec bliskich tych funkcjonariuszy w celu utrudnienia im zgodnej z prawem działalności lub zmuszenia ich do zmiany charakteru tej działalności bądź w odwecie za wykonanie przez nich obowiązków służbowych;
- [publiczne nawoływanie do organizacji lub prowadzenia w tym celu nielegalnych zgromadzeń, wieców, pochodów ulicznych, demonstracji lub pikiet z pogwałceniem ustalonego trybu ich organizacji lub przeprowadzania](#)”.

Według białoruskiego centrum obrony praw człowieka „Wiosna” od sierpnia 2020 do końca 2022 roku za ekstremizm (w powyższym rozumieniu) skazano około 2,5 tysiąca osób. [Pod koniec 2022 roku Ministerstwo Spraw Wewnętrznych opublikowało listę, na której znalazło się 1881 osób oraz kilkadziesiąt organizacji zaangażowanych w działalność ekstremistyczną. Według władz w 2022 roku popełniono ponad 6 tysięcy przestępstw ekstremistycznych.](#) Na przykład materiały niezależnej telewizji Bielsat (z siedzibą w Polsce) uznano za ekstremistyczne i zakazano jej działalności. [Twórcom, organizatorom i uczestnikom szkoleń uznanych za ekstremistyczne grozi pozbawienie wolności do lat dziesięciu.](#) Na liście organizacji ekstremistycznych znalazło się wiele niezależnych mediów (np. www.zekalo.io, www.euroradio.fm) oraz organizacji publicznych. To przejaw systematycznego niszczenia instytucji społeczeństwa obywatelskiego i aktywności obywatelskiej na Białorusi.

Znaczące jest to, że z zarzutami o ekstremizm spotykają się również białoruscy prawnicy, którzy bronili przeciwników politycznych Łukaszenki. Na przykład białoruska prawniczka Inessa Olenskaja, która broniła Siergieja Cichanouskiego, Nastii Łojko, Romana Protasewicza i Grigorija Kostusiewa, 24 marca stanęła przed sądem dla rejonu Leniński w Mińsku. [Oskarżono ją o rozpowszechnianie materiałów ekstremistycznych, a następnie pozbawiono prawa wykonywania zawodu.](#) Warto także zaznaczyć, że po wydarzeniach 2020 roku zlikwidowano instytucję adwokatury. [Ponad 50 białoruskich prawników, którzy bronili zatrzymanych i aresztowanych, utraciło prawo wykonywania zawodu.](#)

Rola prawnika w sprawach politycznych została obecnie zredukowana do minimum, a tym, którzy próbują chronić swoich klientów, mogą grozić represje. W konfrontacji z państwem neototalitarnym nie ma możliwości uzyskania choćby elementarnej ochrony prawnej. Wcześniej, mimo że prawnicy nie mogli wpływać na wydawanie wyroków w sprawach politycznych, to zapewniali swoim klientom komunikację ze światem zewnętrznym. Z jednej strony wsparcie to miało dla osadzonych duże znaczenie moralne i psychologiczne, ponieważ ułatwiało im przezwyciężenie izolacji, z drugiej zaś stanowiło pewną ochronę przed bezprawnymi metodami traktowania więźniów politycznych przez służbę więzienną.

Do tej pory, zarówno w wyniku represji wymierzonych w prawników, jak i celowej polityki izolowania osadzonych, ci ostatni całkowicie stracili kontakt ze światem zewnętrznym. Administracja więzień i kolonii karnych stosuje środki fizycznego i moralno-psychologicznego wyniszczania jednostek. Do najpowszechniejszych praktyk należy długotrwałe przetrzymywanie w izolatce i regularne bicie, które ostatecznie prowadzą do śmierci więźniów. Tak stało się z [Witoldem Aszurakiem](#), który został zabity w więzieniu w 2021 roku. 11 lipca 2023 w niejasnych okolicznościach zmarł po hospitalizacji także [Aleś Puszkin](#), więzień polityczny oraz znany białoruski artysta i działacz kulturalny.

Czynnik ukraiński w nasileniu represji

Wraz z początkiem agresji rosyjskiej na Ukrainę nasiliła się walka białoruskiego reżimu z działalnością opozycyjną wewnątrz kraju, w tym w mediach społecznościowych. Sytuacja uległa pogorszeniu się po przyjęciu nowelizacji Kodeksu karnego. Wprowadzono surowsze kary za przestępstwa takie jak:

- zdrada stanu (definiowana jako przekazywanie informacji stanowiących tajemnicę państwową, przejście na stronę wroga); jeśli dopuści się jej urzędnik lub wojskowy, grozi za nią kara śmierci;
- propagowanie terroryzmu;
- dyskredytowanie [„Sił Zbrojnych Republiki Białorusi, innych rodzajów wojsk i formacji wojskowych, organizacji paramilitarnych”](#).

[Na Białorusi za zdradę stanu skazano już ponad 20 osób, między innymi dziennikarkę Bielsatu Katerinę Andrejewą \(osiem lat i trzy miesiące więzienia\)](#). Wszelka krytyka działań Federacji Rosyjskiej na Ukrainie, wyrażanie wsparcia dla Ukrainy oraz przekazywanie danych (zdjęć lub informacji) dotyczących rozmieszczenia lub przemieszczania się wojsk rosyjskich na terytorium Białorusi są ścigane i surowo karane. Sympatyzujący z Ukrainą obywatele Białorusi cierpią represje nie tylko z paragrafów dotyczących ekstremizmu, lecz także z powodu „podżegania do wrogości narodowej” (art. 130 kk). Za przykład może posłużyć aresztowanie 5 stycznia 2023 roku prawosławnego księdza Dionisija Korosteleva, po doniesieniu złożonym służbom bezpieczeństwa przez prorządowego informatora o [odprawieniu przez niego nabożeństwa w intencji ukraińskich żołnierzy](#).

[5 stycznia 2023 roku pracownicy GUBOPiK-u zatrzymali dwóch nastolatków w wieku 13 i 15 lat pod zarzutem krytykowania Rosji, propagowania „nazizmu” i „podżegania do wrogości społecznej wobec narodu rosyjskiego”](#) (prorządowa prasa określa ich mianem „zarazków neonazizmu”). Działania te wiążą się także ze wzrostem militaryzacji białoruskiego społeczeństwa, jego mobilizacją i przygotowywaniem się do konfliktu zbrojnego z siłami zewnętrznymi bądź do konfrontacji wewnętrznej. Szczególne zagrożenie władze dostrzegają w działalności białoruskich ochotników w pułku K. Kalinowskiego i innych białoruskich formacji ochotniczych walczących z rosyjskim agresorem na Ukrainie.

Wojna na Ukrainie przyspieszyła przyjęcie przez władze ustaw zaostrzających represje wobec białoruskich emigrantów politycznych i ochotników, takich jak „Ustawa o pozbawieniu obywatelstwa” czy nowa praktyka wydawania wyroków zaocznych. [Nowelizacja ustawy](#) o „Obywatelstwie Republiki Białorusi” z dnia 5 stycznia 2023 roku przewiduje pozbawienie obywatelstwa Białorusinów, którzy służyli w organach ścigania lub

bezpieczeństwa obcego państwa, a także w następstwie prawomocnego wyroku sądu Republiki Białorusi potwierdzającego udział danej osoby w działalności ekstremistycznej lub wyrządzenie przez nią poważnej szkody interesom Republiki Białorusi. Potencjalnie więc każdy obywatel Białorusi z urodzenia, zaangażowany w działalność opozycyjną i uznany przez władze za stwarzającego zagrożenie, oraz rezydujący za granicą może utracić obywatelstwo. Jest to mechanizm represji pośrednich wymierzonych w przedstawicieli diaspory białoruskiej, na których reżim Łukaszenki nie może wpłynąć w żaden inny sposób.

W tym samym celu w 2022 roku utworzono instytucję specjalnego postępowania karnego (korespondencyjnego) przeznaczoną dla oskarżonych zamieszkujących poza Białorusią, którzy nie stawiają się osobiście na rozprawie. [Lista „przestępstw”](#) wymagających takiego postępowania specjalnego jest dość długa i obejmuje między innymi akty terroryzmu, ludobójstwo, najemnictwo, zdradę stanu, sabotaż, tworzenie formacji ekstremistycznej lub udział w niej, masowe zamieszki oraz wzywanie do sankcji wymierzonych w reżim. Latem 2023 roku na Białorusi odbył się cykl pokazowych rozpraw zaocznych, na których polityczni przeciwnikom władzy wymierzono kary wieloletniego więzienia. Znaleźli się wśród nich [Swietłana Cichanouska, mistrzyni olimpijska Aleksandra Gerasimena oraz wielu działaczy politycznych, dziennikarzy i blogerów.](#)

Degradacja praworządności i poszanowania praw obywatelskich na Białorusi nabiera tempa i przybiera najbardziej absurdalne formy. Władze zapoczątkowały właśnie nowe zmiany w kodeksie karnym, które umożliwią prowadzenie spraw karnych przeciwko zmarłym (!) na podstawie 10 artykułów, obejmujących takie zbrodnie jak: ludobójstwo, ekobójstwo, terroryzm, naruszenie prawa wojennego itp. W takich przypadkach zmarłym oskarżonym zapewniany jest obrońca z urzędu. [Co więcej, takiej reprezentacji nie można odrzucić, nawet jeśli bliscy oskarżonego nie wyrażą na nią zgody.](#) Agencje rządowe wprowadziły także różne rozwiązania ograniczające wypływ obywateli za granicę. Niektórym kategoriom obywateli, takim jak funkcjonariusze organów ścigania, sędziowie i urzędnicy, nie wolno podróżować do krajów zachodnich. W związku z rosnącym napięciem z RP władze w ostatnim czasie zaczęły systematycznie wycofywać tak zwaną Kartę Polaka.

Wnioski

- Na Białorusi prawo jako mechanizm ochrony obywatela przed państwem przestało istnieć. Interesy przedstawicieli państwa i rządu całkowicie ignorują prawa i interesy obywateli, co jest typową cechą państw (neo)totalitarnych. Dlatego praworządność, która stanowi fundamentalną zasadę demokracji, obecnie na Białorusi nie istnieje.
- Wyjście od stwierdzenia, że podstawową zasadą życia politycznego na Białorusi jest „interes państwa”, zamieniło urzędników, a zwłaszcza członków struktur represyjnych

(którzy ten interes zabezpieczają) w uprzywilejowaną kastę stojącą ponad prawem i elementarnymi zasadami ludzkiego zachowania.

- Nad społeczeństwem białoruskim sprawowana jest prawie całkowita kontrola polityczna, a przyjęte normy określają szereg ograniczeń i poszerzają przestrzeń do represji, legitymizując najbardziej absurdalne środki.
- Wszelka działalność polityczna i obywatelska pociąga za sobą prześladowania ze strony władz; wszelki sprzeciw wobec rządu jest uważany za niedopuszczalny i traktowany jak „działalność nielegalna”. W ten sposób na terenie Białorusi państwo stało się politycznym monopolistą.
- Nawet obywatele, którzy nie angażują się w politykę, są *de facto* bezbronni wobec policyjnej samowoli. Każdy przejaw niezadowolenia z ogólnych warunków bytowych (ceny, płace, usługi) w kraju może zostać uznane za działanie przeciw władzy lub jej krytykę.
- Normy przyjmowane na Białorusi, tak zwane regulacje prawne, mają na celu niszczenie społeczeństwa obywatelskiego, legalizację represji i usunięcie wszelkich ograniczeń wobec instytucji państwowych działających na rzecz ochrony istniejącego porządku politycznego.
- Należy się spodziewać kontynuacji tendencji w kierunku formalizacji prawnej państwa totalitarnego na Białorusi. Ułatwią to ściśle partnerstwo polityczne, a praktycznie jedność z Rosją oraz wojna na Ukrainie.

[1] Ideologia państwa białoruskiego to zbiór tekstów quasi-historycznych i quasi-politycznych przedstawiających koncepcje mające zapewnić istniejącemu reżimowi stabilność i legitymizację. Główny nacisk we wprowadzaniu tej „ideologii” położony został na tzw. pion ideologiczny, któremu powierzono zadanie kontroli politycznej i mobilizacji ludności.

[2] Polityczne donosicielstwo stało się jedną z nowych społeczno-politycznych instytucji kontroli wewnętrznej powstałych na Białorusi po 2020 roku.

Pavel Usov